



Kwaciarki testują nowe stoisko

2022-11-16

Trudno wyobrazić sobie krakowski rynek bez kościoła Mariackiego, Sukiennic, hejnału, gołębi i bez... kwaciarek. Ślub, urodziny, obrona pracy magisterskiej, randka albo bukiet bez okazji? - każdy powód dla krakowian i gości jest dobry, by zatrzymać się przy stoiskach pełnych kwiatów, które niebawem zobaczymy w nowej, estetycznej i funkcjonalnej odsłonie, zgodnej z wytycznymi dla parku kulturowego i pozwalającej sprzedającym na komfortową działalność niezależnie od pogody.

Rynek Główny to jednocześnie serce obszaru wpisanego na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO, jak też miejsce tętniące życiem, przyciągające mieszkańców i turystów, arena różnorodnych wydarzeń oraz miejsce prowadzenia działalności biznesowej. Tworzone przez miasto regulacje, takie jak uchwała krajobrazowa czy wprowadzenie parku kulturowego, a także działania Zintegrowanego Centrum Zarządzania Dziedzictwem Kulturowym Krakowa mają na celu pogodzenie potrzeb różnych grup użytkowników przestrzeni miejskiej z troską o ten wyjątkowy obszar.

– Rynek jest sercem i wizytówką Krakowa, dlatego tak ważne jest, aby wszystko, co funkcjonuje w tej przestrzeni odpowiednio się w nią wpisywało i podkreślało naszą troskę o dziedzictwo. Zgodnie z uchwałą krajobrazową i wytycznymi dla parku kulturowego z tego obszaru zniknęły już krzykliwe szyldy, eliminowane są nadmierne nośniki reklamowe, metamorfozę przeszły stoiska cyklicznie odbywających się tu targów, a zarządzanie kalendarzem imprez, które są tu organizowane, pozwala postawić wysoką poprzeczkę standardów estetycznych i jakościowych – mówi Robert Piaskowski, pełnomocnik prezydenta ds. kultury i przewodniczący Zintegrowanego Centrum Zarządzania Dziedzictwem Kulturowym Krakowa.

Niedawno zniknęły także żółte parasolki kwaciarek – zostały zastąpione wersją spójną dla wszystkich przedsiębiorstw działających na terenie parku kulturowego Stare Miasto.

– Parasolki nie zapewniają jednak sprzedającym kwiaty odpowiedniej ochrony w trakcie niepogody, dlatego postanowiliśmy opracować stoisko, które – nawiązując do kontekstu przestrzeni i zgodnie z obowiązującymi przepisami konserwatorskimi i planistycznymi – pozwoli kwaciarkom pracować przez większą część roku. Przez najbliższe miesiące stoisko będzie testowane, co pozwoli je udoskonalić i następnie zastosować dla wszystkich punktów sprzedaży kwiatów na rynku. Liczymy, że zarówno mieszkańcy, jak też nasi goście polubią nową formę stoisk i że pozwoli ona pracować kwaciarkom w godnych i bezpiecznych warunkach – podkreśla Katarzyna Olesiak, dyrektorka Wydziału Kultury i Dziedzictwa Narodowego UMK.

Estetycznie i zgodnie z potrzebami sprzedających kwiaty

Na Rynku Głównym można już zobaczyć prototyp nowego stoiska. Funkcjonalny, mobilny, modułowy obiekt, nawiązujący do historycznej koncepcji warsztatów krakowskich i pozwalający w ograniczonej przestrzeni eksponować kwiaty i przechowywać narzędzia, będzie testowany przez sprzedających

kwiaty do końca roku.

Prace nad koncepcją nie były łatwe – kwestie dotyczące mobilności, gabarytów, ciężaru, wyposażenia, dostosowania do przepisów wymagały niestandardowego podejścia. W wyniku spotkań i konsultacji ze sprzedającymi kwiaty, plastykiem miasta, pracownikami Wydziału Kultury i Dziedzictwa Narodowego UMK oraz Krakowskiego Forum Kultury, które realizuje to przedsięwzięcie z ramienia miasta, powstał projekt i prototyp stoiska opracowany przez studio LATALAdesign.

Wielofunkcyjne i mobilne

– Głównym założeniem projektu była mobilność. Ze względu na specyficzną lokalizację na historycznej płycie rynku, która w tym miejscu jest jednocześnie dachem Muzeum Krakowa, założeniami projektu były również ograniczone gabaryty i waga obiektu. Przemysłana konstrukcja i użycie kółek pozwalają na przetoczenie pawilonu za pomocą wózka widłowego w dowolne miejsce. Istotnymi problemami projektowymi była osłona przed warunkami atmosferycznymi, czas rozkładania oraz ekspozycja towaru i jego obsługa. Stoisko otwiera się z dwóch przylegających stron za pomocą podwójnych skrzydeł. Takie rozwiązanie pozwala powiększyć przestrzeń użytkową i daje możliwość zacienienia roślin, a dodatkowo stanowi ochronę przed wiatrem. Połączenie trzech warstw elewacji: drewnianych lameli, poliwęglanu i regulowanych rolet wprowadza możliwość regulacji dopływu światła i dostosowywanie przezierności do zmiennych warunków atmosferycznych – tłumaczą projektanci ze studia LATALAdesign.

Nowe stoiska mają lekką, ażurową formę, ich wygląd koresponduje z fasadami kamienic w pierzejach oraz fasadą Sukiennic. Nie zaburzają też osi widokowych. Dzięki modułowości stoiska są wielofunkcyjne, są także przygotowane do prowadzenia w nich działalności i przechowywania delikatnych kwiatów niezależnie od warunków atmosferycznych, na czym szczególnie zależało sprzedającym kwiaty.

Kwiatowe inspiracje

– Inspiracją do projektu stoiska dla kwiatów jest kielich otwartego liścia. Fasadę pawilonu kwiatowego stanowią zrytmizowane drewniane lamele z motywem roślinnym, zakończone charakterystyczną, zgeometryzowaną koroną. Pawilon kwiatowy zaproponowany dla krakowskich kwiaciarek kontynuuje styl architektoniczny wypracowany 100 lat temu przez czołowych twórców warsztatów krakowskich – podkreślają projektanci.

Sprzedający kwiaty będą mogli używać prototypowego stoiska rotacyjnie, prowadząc zwykłą, codzienną działalność. Kolejnym krokiem, po zebraniu uwag i uwzględnieniu ich w finalnym projekcie, będzie zapewnienie nowych stoisk dla wszystkich sprzedawców kwiatów działających na rynku. Zaprojektowanie i przygotowanie prototypu zostało pokryte z budżetu miasta, natomiast użytkowanie będzie realizowane w formie dzierżawy. Opiekunem stoisk jest Krakowskie Forum Kultury współpracujące w tym zakresie zarówno z Wydziałem Spraw Administracyjnych, zarządcą płyty Rynku Głównego, jak i ze stowarzyszeniem reprezentującym kwiaciarki krakowskie.

Jak śpiewa Andrzej Sikorowski z grupy Pod Budą: „Złote nuty spadają na Rynek / i dokoła muzyki jest



**Magiczny
Kraków**

w bród / po królewsku gotuje Wierzynek / a kwiaciarki czekają...” no właśnie, aktualnie kwiaciarki, kwiaciarze i krakowianie czekają na nowe stoiska i testują pierwsze z nich.